

Kościół zbierał na rzecz imigrantów atakujących granicę

23 listopada 2021

„W czasie ataków na granicę RP funkcjonariusze służb białoruskich biorą udział w osłanianiu grup cudzoziemców próbujących nacierać na naszą granicę” – napisał rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn na „Twitterze”. Dodał, że działania obu grup wyglądają jak realizacja uzgodnionej taktyki. „Obie grupy prowadzą wspólne działania, wyglądające jak realizacja uzgodnionej taktyki ataku” – zaznaczył. Rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych do wpisu dołączył zdjęcia opublikowane wcześniej przez MON, dokumentujące niedzielną próbę wkroczenia do Polski 150-osobowej grupy cudzoziemców na odcinku ochranianym przez placówkę w Dubiczach Cerkiewnych. Na zdjęciach widać m.in. czerwone wiązki lasera kierowane ze strony białoruskiej na polską, a także uzbrojonych białoruskich funkcjonariuszy stojących z migrantami przy granicy. Po polskiej stronie widać policjantów wyposażonych w kaski i tarcze. „Fotografie z Dubicz Cerkiewnych. Wczoraj 150 agresywnych cudzoziemców próbowało wdrzeć się na terytorium Polski. Atak był nadzorowany przez Białorusinów. Białoruskie służby m.in. oślepiały naszych żołnierzy i funkcjonariuszy laserami” – czytamy we wpisie resortu obrony.[SN]

Poniższy film dokumentuje brutalność białoruskich żołnierzy wobec migrantów.



Przedwczoraj w polskich parafiach organizowana była zbiórka funduszy na rzecz imigrantów atakujących granicę Polski z Białorusią. Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, abp

Stanisław Gądecki uzasadnił ją „głoszeniem Ewangelii”, a także koniecznością wsparcia „procesu długotrwałej integracji uchodźców, którzy zdecydują się pozostać w Polsce”. Dodatkowo list w sprawie kryzysu granicznego wystosowała „inteligencja katolicka”. Kościół katolicki w Polsce od ponad dwóch tygodni namawia do organizowania wsparcia na rzecz imigrantów przebywających na terytorium Białorusi. Przewodniczący Episkopatu w poprzednim komunikacie na ten temat także nawoływał do przekazywania darów i funduszy w celu wsparcia obcokrajowców.[A]

Przedwczoraj abp Gądecki ponowił swój wcześniejszy apel. Wezwał więc wiernych Kościoła katolickiego w Polsce do wzięcia udziału w zbiórce, którą koordynuje charytatywna organizacja Caritas Polska oraz delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw imigracji. Jednym z argumentów na jej rzecz ma być konieczność „głoszenia Ewangelii”. „Środki zbierane podczas tej kwesty zostaną przeznaczone – za pośrednictwem Caritas Polska – na finansowanie działań pomocowych na terenach przygranicznych podczas kryzysu migracyjnego oraz na proces długotrwałej integracji uchodźców, którzy zdecydują się pozostać w Polsce” – napisał w swoim oświadczeniu przewodniczący Episkopatu. Wczoraj list otwarty w sprawie „uchodźców” wystosowali przedstawiciele Kościoła katolickiego oraz tak zwanej „inteligencji katolickiej”. Można przeczytać w nim między innymi wezwanie do Straży Granicznej, która zdaniem sygnatariuszy nie powinna odsyłać imigrantów z powrotem na Białoruś.[A]



Tymczasem podczas wczorajszej konferencji prasowej Straży Granicznej rzeczniczka Anna Michalska poruszyła temat wjazdu dziennikarzy do strefy i lotów deportacyjnych dla obywateli Iraku. Mówiła też o niepokojącym zachowaniu służb białoruskich wobec polskich funkcjonariuszy. Rzeczniczka Straży Granicznej Anna Michalska poinformowała, że od 25 października do dziś

zostały wydane 1692 wnioski o opuszczenie terytorium Polski, które równocześnie są zakazami wjazdu do strefy Schengen przez okres 3 lat. W polskich zamkniętych ośrodkach dla uchodźców przebywa obecnie 1838 osób, a czego jedynie 716 z nich złożyło wnioski o ochronę międzynarodową w naszym kraju. Większość osób stanowią obywatele Iraku – podała Michalska. Od początku roku Straż Graniczna odnotowała 36 tysięcy prób przekroczenia granicy. Rok wcześniej było ich jedynie 95. Straż Graniczna planuje kolejne deportacje, głównie do Iraku. „Nie znamy szczegółów ani terminu najbliższego lotu czarterowego. Wiemy jedynie że prawdopodobnie deportowanych zostanie ok 20 osób. Jeśli będą to mężczyźni, Straż Graniczna wzmocni ochronę przewożonych, jeśli rodziny – ochrona będzie mniejsza. Kolejne loty mają dotyczyć ok 80 osób” – mówiła podczas dzisiejszej konferencji prasowej rzeczniczka SG.

Obecnie największe grupy migrantów przebywają w okolicach Dubicz Cerkiewnych i Czeremchy. Wczoraj w nocy miało dojść do siłowej próby przekroczenia granicy przez dużą grupę migrantów. Rzeczniczka prasowa potwierdziła doniesienia o używaniu laserów oślepiających polskich funkcjonariuszy i celowym świeceniu latarkami. Mówiła również, że białoruskie służby jawnie pomagają migrantom przedostawać się na polską stronę, nawet przy pomocy kładek, które przerzucają nad drutami. Wspomniała również o pijanych i uzbrojonych w broń białoruskich pogranicznikach, których nagranie udostępniło MON. „Nasi funkcjonariusze nie czują się bezpiecznie” – powiedziała Anna Michalska.

https://www.youtube.com/watch?v=_sY27Ra5s6E

Przedwczoraj wieczorem 70 osób przedostało się na polską stronę i zostało niezwłocznie „odstawione na granicę”. Według słów rzeczniczki nikt nie ucierpiał ani nie wymagał opieki medycznej, ani spośród migrantów, ani żołnierzy. Nie podano informacji, czy ktoś z pośród tych 70 osób chciał się ubiegać o ochronę międzynarodową w Polsce. Wszyscy zostali niezwłocznie odstawieni do lasu, tam skąd przyszli.

Poruszono również kwestię dwóch rodzin z dziećmi, które znaleziono kilka dni temu na terytorium RP. W najgorszym stanie jest Irakijka, matka piątki dzieci, która prawdopodobnie w wyniku wyczerpujących i niebezpiecznych tygodni w lesie straciła ciążę w 24 tygodniu. Została przewieziona do jednego z podlaskich szpitali, rzeczniczka nie udzieliła informacji, do którego. Reszta rodziny, czyli ojciec i dzieci przebywają w ośrodku. Według słów rzeczniczki, mąż ma prawo odwiedzać żonę w szpitalu, chociaż jej stan nadal jest ciężki. Pochówek zapewniła gmina tatarska na Podlasiu. Cała rodziną opiekuje się Fundacja Dialog z Białegostoku. Kolejna ofiara to 8-miesięczne dziecko, które zostało potraktowane gazem łzawiącym i z powodu duszności zostało przewiezione wraz z matką do szpitala. Nie mamy informacji, która ze stron (obie?) użyła gazu łzawiącego.

Anna Michalska poruszyła również kwestię planowanego wjazdu dziennikarzy na teren strefy objętej stanem wyjątkowym. Już niedługo lokalne placówki Straży Granicznej mają zacząć wydawać przepustki. „Dziennikarze będą musieli się rotować, nie wpuścimy na raz 170 redakcji” – powiedziała Michalska. Kiedy dziennikarze zostaną wpuszczeni na granicę i na jakich dokładnie zasadach, tego jeszcze nie wiemy.

Autorstwo: Sputnik [SN], Autonom [A], Rut Kurkiewicz-Grocholska [S]

Na podstawie [A]: episkopat.pl, gosc.pl, onet.pl

Źródła: pl.SputnikNews.com [SN], Autonom.pl [A], Strajk.eu [S]

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net